

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2023r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Piotr Witkowski
Protokolant:	Kamila Gilewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2023r. w Suwałkach

sprawy **E. R.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą

w związku z odwołaniem E. R.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 6 października 2022 r. znak (...)

oddala odwołanie.

Przekazuje Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jako nowy wniosek E. R. o rentę z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym dokumentację medyczną dołączoną do pisma z dnia 21 sierpnia 2023 r. wraz z tym pismem oraz kartę informacyjną leczenia szpitalnego za okres od 6 lipca 2023 r. do 9 lipca 2023 r. (...) w B..

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 06.10.2022r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił E. R. prawa do renty rolniczej.

W uzasadnieniu wskazał jakie warunki powinna spełniać osoba ubiegająca się o prawo do renty rolniczej na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2022r. poz. 933 ze zm.), jednak E. R. nie może być przyznana, gdyż Komisja Lekarska Kasy orzeczeniem z dnia 04.10.2022r. nie uznała jej za trwale lub okresowo całkowicie niezdolnej do pracy na gospodarstwie rolnym.

W odwołaniu od tej decyzji E. R. domagała się jej zmiany i przyznania prawa do renty rolniczej oraz zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Kwestionowała ustalenia organu rentowego, obszernie opisując konkretne schorzenia, ich przebieg i jej ocenę wpływu na zdolność pracy w gospodarstwie rolnym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego uznać nie można było.

Odwołującej się nie można było mianowicie uznać za całkowicie niezdolnej do pracy w gospodarstwie rolnym. Tak bowiem wynika z opinii biegłych lekarzy sądowych. Na potrzeby organu rentowego oceny niezdolności do pracy dokonuje w formie orzeczenia lekarz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a gdy osoba zainteresowana wniesie od tego orzeczenia sprzeciw – komisja lekarska tej Kasy. Na potrzeby natomiast postępowania sądowego, stosownej oceny niezdolności do pracy dokonują, na podstawie art. 278 k.p.c., biegli lekarze sądowi, którzy posiadają odpowiedni stopień specjalizacji i praktyki lekarskiej w zawodzie. Dysponują więc wiedzą, która pozwala na obiektywną ocenę stanu zdrowia osób ubiegających się o rentę i czy ten stan zdrowia powoduje, że są niezdolni do pracy, a w przypadku renty rolniczej – całkowicie niezdolni do pracy w gospodarstwie rolnym.

Jak natomiast wypowiedział się Sąd Najwyższy, choćby w wyroku z dnia 14.03.2007r. III U 130/06, ustaleń w sprawie o świadczenie rentowe w zakresie medycznym nie można oprzeć wbrew opinii biegłych lekarzy sądowych. Jak czytamy w tym wyroku dopiero ustalenia biegłych lekarzy sądowych dostarczają sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenia rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12.01.2010r. sygn. I UK 204/09 Sąd Najwyższy wskazał wyraźnie, iż w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego.

Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 19.09.2012r. sygn. III AUa 462/12, że ze względu na specjalistyczny charakter wiedzy wymaganej przy ocenie rodzaju schorzeń i stopnia ich zaawansowania decydujących o zdolności danej osoby do pracy sąd zobligowany jest oprzeć się na opinii biegłych i nie może dokonywać ustaleń we wskazanym powyżej zakresie wbrew wnioskowi wynikającemu z prawidłowo sporządzonych i uzasadnionych opinii biegłych sądowych.

Tak samo wypowiadają się inne sądy powszechne, w tym Sąd Apelacyjny w Białymstoku, i tak samo uważa Sąd Okręgowy w Suwałkach w składzie orzekającym. Wiedza medyczna jest bowiem specyficzną wiedzą, która wymaga wieloletniego szkolenia, praktyki i doświadczenia w zawodzie. Dlatego więc odczucia osób starających się o rentę, że są całkowicie niezdolni do pracy w gospodarstwie rolnym, nie mogą decydować o rozstrzygnięciu w sprawie. Sąd bowiem zawsze musi kierować się ustaleniami biegłych lekarzy sądowych, którzy posiadają w tym względzie właśnie specjalistyczną wiedzę, gdyż odczucia osób starających się o rentę będą zawsze subiektywne. Tak też wynika z opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy na potrzeby postępowania sądowego sporządzili opinie w niniejszej sprawie. Sąd w sumie uzyskał dwie opinie.

Pierwszą opinię sporządzili biegli lekarze sądowi z zakresu neurologii - dr n. med. R. Z., dr n.med. z zakresu chorób wewnętrznych i gastrologii Z. H., pulmonologii – L. C. oraz psychiatrii – R. E.. Wydanie opinii biegli poprzedzili bezpośrednim badaniem odwołującej się oraz analizą zgromadzonej dokumentacji medycznej. Rozpoznali u odwołującej się: przewlekły zespół bólowy korzeniowy w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, stan po operacji dyskopatii w 2019 z powodu rwy kulszowej prawostronnej i w 2021r. z powodu rwy udowej lewostronnej, artroskopię kolana lewego w 2017 r. z powodu uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej i chondromalacji rzepki, astmę oskrzelową, zaburzenia adaptacyjne, reakcję depresyjno-lękową, przewlekłe zapalenie błony śluzowej żołądka, otyłość I stopnia oraz nikotynizm. Zaopiniowali, iż rozpoznane schorzenia, ich stopień zaawansowania, przebieg oraz stopień zaawansowania nie powodują takich zaburzeń funkcjonalnych, aby odwołująca się mogła być zakwalifikowana jako osoba całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Odnośnie astmy oskrzelowej wskazali, iż jest dobrze kontrolowana lekami wziewnymi. W badaniu spirometrycznym nie stwierdzono zaburzeń wentylacji. Odwołująca się nie była hospitalizowana, nie korzystała z pomocy doraźnej, nie wymagała intensyfikacji leczenia poprzez stosowanie steroidów systemowych. Wymaga natomiast systematycznego leczenia specjalistycznego. Stan funkcjonalny narządu

ruchu jest powikłany przewlekłym zespołem bólowym korzeniowym w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Wobec brak zadawalających efektów leczenia zachowawczego była operowana. Przebyła też artroskopię kolana lewego z resekcją uszkodzonego fragmentu łąkotki przyśrodkowej z powodu uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej i chondromalacja rzepki. Po usunięciu przyczyn dolegliwości bólowych w dolnym odcinku kręgosłupa i przebytej rehabilitacji stan zdrowia odwołującej się poprawił się. W trakcie badania biegli stwierdzili, że zaznaczone są objawy lokalne przykręgosłupowe w postaci wygładzenia lordozy lędźwiowej i niewielkiego ograniczenia ruchomości kręgosłupa L-S ku przodowi, oraz przetrwałe objawy po zespole rwy udowej lewostronnej pod postacią śladowo zaznaczonego objawu Mackiewicza po lewej stronie i osłabionego odruchu kolanowego lewego. Funkcje jednak lokomocyjne kończyn dolnych nie są zaburzone. Kolano lewe z dobrym zakresem ruchomości, nie utrudnia chodzenia. Kręgosłup szyjny jest też o dobrze zachowanej ruchomości, a funkcje chwytne rąk sprawne. Stan psychiczny odwołującej się również nie ogranicza zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Biegli wskazali ponadto, że w stosunku do badania z dnia 03.03.2022r. (kiedy odwołująca się została uznana za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym) nastąpiła poprawa jej stanu zdrowia. Badanie to przeprowadzone było w nieodległym czasie od zabiegu operacyjnego neurochirurgicznego (2,5 miesiąca) i odwołująca się była wówczas w okresie rehabilitacji pooperacyjnej. W trakcie badania biegli ustalili też, że sprawność ruchowa okolicy L-S jest również znacznie lepsza, a objawy rozciągowe z kończyn dolnych ujemne.

W wyniku zastrzeżeń odwołującej się do tej opinii Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłych z zakresu chorób wewnętrznych i gastrologii – dr. n. med. Z. H. oraz neurologii – dr. n. med. R. Z., którzy szczegółowo odnieśli się do zarzutów odwołującej się oraz dokumentacji medycznej. Podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko.

Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii M. C., który po wykonaniu badania odwołującej się oraz przeanalizowaniu zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej rozpoznał u niej: otyłość, stan po artroskopii lewego stawu kolanowego i zmiany zwyrodnieniowe lewego stawu biodrowego 1 stopnia. Zaopiniował, iż pod względem schorzeń ortopedycznych odwołująca się nie jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym (przy uwzględnieniu stanu gospodarstwa oraz jego zmechanizowania). Biegły wskazał, iż o braku niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym świadczy stan narządu ruchu (poza stanem neurologicznym, precyzyjnie opisanym w opiniach specjalisty neurologa). Stwierdzone niewielkie ograniczenie zakresu ruchomości w lewym stawie biodrowym oraz porównywalny stan kliniczny lewego kolana z kolaniem prawym, nie stanowią przeszkody w pracy w gospodarstwie rolnym.

Z opinią nie zgodziła się odwołująca, domagając się dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłych zakresu neurologii oraz chorób wewnętrznych na okoliczności ustalania, czy jej stan zdrowia pozwala na wykonywanie czynności w gospodarstwie rolnym, w którym zamieszkuje. Podtrzymała również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rolnictwa i neurochirurgii.

Sąd oddalił wnioski dowodowe odwołującej się uznając, iż przedmiot sporu został wyjaśniony w stopniu pozwalającym na merytoryczne rozstrzygnięcie co do zasadności odwołania.

W obliczu bowiem sporządzonych opinii nie sposób uznać odwołania E. R. za uzasadnione. Jakże przecież je podzielić, gdy wszyscy biegli lekarze sądowi zaopiniowali, że stwierdzone schorzenia i ich stopień zaawansowania nie powodują obecnie u odwołującej się całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Nie było potrzeby powoływania biegłego z zakresu neurochirurgii, gdyż taki biegły jest lekarzem specjalistą dziedziny samej chirurgii w zakresie neurologii. Funkcjonowanie natomiast neurologiczne ocenia lekarz neurolog. W tym aspekcie jednoznacznie zaś wypowiedział biegły sądowy z zakresu neurologii lekarz R. Z.. Jest on przy tym doktorem nauk medycznych, a więc lekarzem w stopniu wyższym niż zwykły lekarz w swojej specjalności. Jego wiedza i doświadczenie są więc wyższe (jest wieloletnim biegłym lekarzem) i stąd trudno nie podzielić jego opinii. Gdyby zachodziła potrzeba ewentualnego zasięgnięcia opinii specjalisty neurochirurga z pewnością zwróciłyby na to uwagę, jak to czynił w niektórych sprawach.

W zakresie tymczasem niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym nie może wypowiadać biegły z zakresu rolnictwa. Oceny takiej mogą bowiem w tym zakresie dokonywać tylko biegli lekarze, co wynika z wyżej przytoczonego orzecznictwa. Wszakże niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym jest domeną lekarzy medycyny, a nie specjalistów z zakresu rolnictwa.

Owszem niezdolność do pracy ubezpieczonego rolnika powinna być oceniana z uwzględnieniem możliwości jej wykonywania w konkretnym gospodarstwie rolnym. Oznacza to, że w przypadku dokonywania oceny stanu zdrowia ubezpieczonego rolnika ubiegającego się o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym konieczne jest wzięcie pod uwagę wielkości gospodarstwa rolnego i jego położenia, struktury owego gospodarstwa, poziomu zmechanizowania, a także specyfiki prowadzonej w tym gospodarstwie produkcji rolniczej (uprawy, hodowla), która będzie z kolei określać rodzaje czynności niezbędnych do tego, aby to konkretne gospodarstwo rolne mogło być prowadzone, w tym czynności o charakterze nadzorczym, jeśli w gospodarstwie ze względu na jego wielkość są zatrudniani pracownicy bądź większa liczba członków rodziny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.04.2021r. III USK 82/21). Wbrew twierdzeniom odwołującej się wszyscy biegli uwzględnili przy opiniowaniu aspekt gospodarstwa rolnego.

Tymczasem, jak wyżej wskazano, ustaleń w sprawie o świadczenia rentowe w zakresie medycznym nie można oprzeć wbrew opinii biegłych lekarzy sądowych. Owszem, odwołująca się wymaga leczenia i rehabilitacji. Jednakże, jak biegli lekarze sądowi wskazali, nie powoduje to, że nie może w ogóle pracować w gospodarstwie rolnym. Można bowiem leczyć się i rehabilitować, a jednocześnie i pracować w miarę swoich możliwości zdrowotnych. Tylko fakt całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym uzasadnia przyznanie renty rolniczej. To, że – jak sama uważa – nie może pracować w gospodarstwie rolnym, nie daje jeszcze podstaw do przyznania renty rolniczej. Obiektywnie bowiem w zakresie zdolności do pracy orzec mogą tylko lekarze biegli sądowi.

Mając więc to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie (pkt 1).

W toku postępowania sądowego odwołująca uzupełniła materiał dowodowy o szereg nowych dokumentów z leczenia. W wyniku ich analizy przez Sąd należało uznać, że część tych dokumentów stanowi nowy wniosek o rentę rolniczą, gdyż przedstawia aktualną ocenę jej stanu zdrowia. Takimi dokumentami są niewątpliwie: dokumentacja dołączona do pisma procesowego z dnia 21.08.2023r. (k. 115-129v) oraz karta informacyjna z leczenia szpitalnego w okresie od 06.07.2023r. do 09.07.2023r. (k. 103-103v).

Zważywszy, że wymieniona wyżej nowa dokumentacja medyczna zaistniała już znacznie po dacie wydania decyzji, należało ją potraktować właściwie jako nowy wniosek o przyznanie świadczenia rentowego i przekazać na mocy art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. organowi rentowemu do rozpoznania. Wskazuje bowiem na pogorszenie stanu zdrowia odwołującej się, skutkujące więc być może obecnie jej całkowitą niezdolnością do pracy w gospodarstwie rolnym.

Zgodnie z art. 477¹⁰ § 3 k.p.c., jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu.

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest kontrola decyzji organu rentowego według stanu rzeczy z chwili jej wydania. Przeniesienie sprawy na drogą sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a między stronami spornych; poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 3.02.2021 r., I USK 85/21).

Niniejsze postępowanie dotyczyło decyzji z 06.10.2022r. odnośnie orzeczenia komisji lekarskiej z 04.10.2022r., zatem dołączona dokumentacja z 2023 r. dotyczy stanu zdrowia odwołującej się już znacznie po wydaniu decyzji i orzeczeniu komisji lekarskiej.

Notabene gdyby odwołująca się rzeczywiście była w złym stanie zdrowia to od października 2022r. poddałaby się badaniom bądź zabiegom lekarskim, które mogłyby zdecydować o jej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Badaniom tym bądź zabiegom nie poddała się więc trudno uznać, aby była całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym.

Mając więc to na uwadze, na mocy art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. orzeczono jak w pkt 2 wyroku.

mt